

**Opis źródła:**

W latach 1645–1652 w Warszawie przebywał wywodzący się z Rawenny Włoch, Giacomo Fantuzzi (1616–1679). Przybył on w 1645 r. do Warszawy, aby objąć posadę audytora nuncjusza apostolskiego w Polsce, Giovanniego de Torresa. W 1652 r. udał się w drogę powrotną do Italii, a trakcie tej podróży sporządził niezwykle interesujący dziennik podróży, na którego kartach znalazły się drobiazgowo opisy miejsc odwiedzanych na kolejnych etapach tej peregrynacji. W drodze do Rzymu będący dopiero u początku kariery urzędnik nuncjatury apostolskiej odwiedził Szczecin, Lubelkę, Hamburg, Bremę, Amsterdam, Rotterdam, Antwerpię, Brukselę, a następnie przez Kolonię, Frankfurt, Augsburg, Monachium udał się do Wenecji i dalej do Wiecznego Miasta. Zaledwie kilkanaście miesięcy po powrocie do Włoch Giacomo Fantuzzi skorzystał z bogatych doświadczeń i obserwacji zebranych w trakcie podróży po Europie, w 1653 r. na prośbę hrabiego Angelo Ranuzziego spisał bardzo interesującą instrukcję zawierającą rady i przestrogi dla ówczesnych podróżnych. Przytoczony fragment tej instrukcji podróżniczej pozwala poznać realia wojaży i codziennego życia w Europie połowy XVII wieku.

**Miejsce wydania:**

Giacomo Fantuzzi, *Instrukcja dla pragnących wybrać się w daleką podróż*, [w:] Giacomo Fantuzzi, *Diariusz podróży po Europie (1652)*, z rękopisu przełożył, wstępem i przypisami opatrzył W. Tygielski, Warszawa 1990, s. 222–224.

**Miejsce przechowywania źródła:**

Diariusz Giacomo Fantuzziego zachował się w dwóch kopiach, rękopisy przechowywane są w zbiorach Archivio di Stato we Florencji oraz w Archivio Segreto Vaticano.

**Tekst źródła:**

„Znajomość i posługiwanie się językami jest poza Italią rzeczą nad wyraz potrzebną, zwłaszcza co się tyczy łaciny, ta bowiem wszędzie jest rozumiana.

W krajach na północy leżących, jako to w Prusach, na Pomorzu, w Szwecji, Danii, Anglii, Holandii i we Flandrii, tym bardziej zaś w Niemczech Górnych i Dolnych oraz w krajach Szwajcarów koniecznie trzeba znać niemiecki. W Polsce, na Rusi, na Litwie, w moskiewskim kraju i na Węgrzech umieć trzeba się posługiwać Słowian mową, jako iż jest ona kluczem do wielu języków. Francuski poza Francją przydatny jest także w Sabaudii, w

Prowansji i we wszystkich prowincjach w pobliżu Francji leżących, jako to we Flandrii i na jej pograniczu, w krajach walońskich, na znacznej części Renu, w Dolnych Niemczech, Burgundii, Lotaryngii etc. Język hiszpański w Hiszpanii tylko, w Portugalii i trochę w miastach Flandrii – Antwerpii i Brukseli.

Różne języki znać także muszą służący lub chociaż jeden z nich, a to ze względu na konieczność dogadywania się, szczególnie z oberżystami i kucharzami, przy czym ja w szczęśliwym położeniu byłem, jako że sługa mój, Martin, Niemiec, wszystkie języki po drodze rozumiał, spośród których dziewięć po części on, po części ja sam znałem.

Także ważne jest wielce, by samemu umieć się ogolić lub też by sługa potrafił to zrobić, tak aby móc to czynić o każdej porze, w każdym miejscu i z dobrym skutkiem, jak również i po to, by nie musieć co pewien czas w ręce jakiegoś barbarzyńcy się oddawać.

Trzeba się zaopatrzyć w dobry kapelusz, także wysokie a wygodne buty z krótkimi ostrogami i dobry płaszcz z grubego sukna, wody nie przepuszczający, którego by można używać także jako kołdry, a i z braku łoża spać na nim, co często się zdarza, dlatego też dość długi być musi. Ubranie winno być dość liche, ze zwykłego sukna, małą wartość przedstawiające, tyczy to się również odzienia wyjściowego, które po mieście nosić się zamierza, aby na wypadek grabieży czy rabunku niewielką stratę ponieść i aby na podstawie stroju o zasobności sakiewki nie sądzono, co mogłoby wiele szkodliwe się okazać.

Poza tym brać w drogę trzeba tylko rzeczy najbardziej niezbędne, jako że poza opłatami za przewóz wielki kłopot sprawiają, często bowiem znaleźć można tylko konie dla ludzi, nie zaś do przewozu bagażu.

Należy wziąć ciepłe nakrycie głowy na noc, gdyby pod gołym niebem spać przyszło lub w przewiewnej jakiejś izbie, jako że ważnym jest, aby nie zmarzła głowa ani też ciało całe, talię zaś poza tym przepasaną mieć trzeba, by mniejsze wstrząsy w krzyżu odczuwać, zwłaszcza gdy podróżuje się wierzchem lub wozem pocztowym, wielce użyteczne jest mieć je przy sobie.

Trzeba zaopatrzyć się w dobry zegarek, krzesiwo do rozniecania ognia rano, gdy przyjdzie wstawać, małą woskową świeczkę, futerał na sztucce z nożem, widelcem i łyżką, igły, jedwab, nici i lampkę składaną, by jej użyć w przypadku, gdy w nocy podróżować zmuszonym się będzie.

Powinno się mieć przy sobie notatnik, by ołówkiem zapisywać rzeczy godne uwagi po drodze oraz w miastach i wsiach mijanych zauważone i móc je potem przenieść do dziennika podróży; dlatego zawsze trzeba wozić ze sobą kałamarz, ołówek, papier i wosk hiszpański, pieczęć oraz stary papier do potrzeb ciała ludzkiemu zwyczajnych.

Ostatnią rzeczą, w jaką się zaopatrzyć należy, są listy kredytowe, aby się nie narażać na opłatę za przesłanie pieniędzy, a potem ich nie wykorzystać.

W materii tej z zapasem kosztu przewidywać trzeba i zapewnić sobie przynajmniej z jedną trzecią więcej pieniędzy, niż kto inny uzna za konieczne lub powie, że sam wydał. Albowiem podróżowaniu dla zaspokojenia ciekawości i osiągnięcia korzyści płynących z poznawania nie powinien towarzyszyć niedostatek, a trzeba się zgodzić, że bardzo dobrze zostały wydane te pieniądze, dzięki którym uczymy się praktycznie, jak w innych krajach się je uzyskuje, jak się je przechowuje i na co wydaje, zaś mieć pewną sumę w zapasie na wypadek zdarzeń niespodziewanych wielce kojące się okazuje

Od kupców więc mających faktorów w różnych krajach cudzoziemskich, przez które przejeżdżać trzeba uzyskać należy dokładne informacje o wartości miejscowych monet, jaką gotówkę opłaca się najbardziej wozić, a może przesyłać pieniądze przekazem, o tym, czy bardziej korzystne byłoby przesyłanie kolejno z jednego rynku na drugi, tak bowiem nazywają się miasta, w których transakcje wymiany pieniędzy się zawiera, czy też podzielić je po porządku, na każdy rynek oddzielną sumę bezpośrednio przeznaczając ze względu na różnorodność pieniędzy i większą korzyść przy wymianie; ile trzeba wydać na przesłanie pieniędzy z jednego miejsca do drugiego i w których miastach można tego dokonać, a z tych z kolei jak i gdzie słać dalej, jako że nie każde miasto, chociaż znaczne, jest rynkiem wymiany”.

### **Słowniczek pojęć:**

Słowian mową – we włoskim oryginale: la schiavona, co oznacza zapewne jeden z języków słowiańskich.

### **Pytania do źródła:**

#### **Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i uczniów szkoły średniej (poziom podstawowy):**

1. Jak Giacomo Fantuzziego przedstawia sposób porozumiewania się podróżnych w poszczególnych regionach Europy połowy XVII wieku?
2. Jakie języki musiał opanować podróżnik w połowie XVII wieku?
3. Jak w świetle instrukcji Fantuzziego wyglądały warunki podróżowania i bezpieczeństwo na drogach w połowie XVII wieku?
4. Co i dlaczego wchodziło w skład podstawowego bagażu ówczesnego podróżnika?
5. Jak w świetle instrukcji zapewniano sobie finansowanie podróży?
6. Jak wyglądał obrót pieniężny podczas takich podróży?

**Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony): pytania dla poziomu podstawowego, a ponadto:**

1. Skąd brała się popularność języka hiszpańskiego w miastach Flandrii, z czego wynikała?
2. Scharakteryzuj pozycję polityczną Flandrii w połowie XVII wieku.
3. Jak wyglądał system finansowy w Europie w połowie XVII wieku?

**Wskazówki (o ile zachodzi taka potrzeba): -**

**Literatura pomocnicza:**

Mączak A., *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku*, Warszawa 2022.

Mączak A., *Peregrynacje, wojaże, turystyka*, Warszawa 1984.

Kucharski A., *Theatrum peregrinandi. Poznawcze aspekty staropolskich podróży w epoce późnego baroku*, Toruń 2013.

Markiewicz A., *Dykcjonarz, lutnia i koronki. Zagraniczna podróż edukacyjna Franciszka Cetnera (1693–1696)*, Warszawa 2022.

Markiewicz A., *Peregrinationes Jablonovianae. Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego*, Warszawa 2011.

Tygielski W., *Giacomo Fantuzzi sui viaggi di lunga durata*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 86 (1987), s. 55–79.

*Ojcowskie synom przestrogi. Instrukcje rodzicielskie (XVI–XVII w.)*, wstępem i objaśnieniami opatrzyły D. Żołądź-Strzelczyk i M.E. Kowalczyk, Wrocław 2017.

Żołądź-Strzelczyk D., *O przedsięwzięciu peregrynacyjnej. Edukacyjne wojaże szlachty z Rzeczypospolitej w świetle instrukcji podróżnych*, Warszawa 2020.

Tygielski W., *Niderlandy na trasach staropolskich peregrynantów w XVII w.*, „Przegląd Historyczny”, CXI, 2020, z. 4, s. 967–989.

[https://ph.ihuw.pl/sites/ph.ihuw.pl/files/ph/tygielski\\_0.pdf](https://ph.ihuw.pl/sites/ph.ihuw.pl/files/ph/tygielski_0.pdf)

[https://www.wilanow-palac.pl/instrukcje\\_dla\\_podrozujacych\\_mlodych\\_szlachcicow.html](https://www.wilanow-palac.pl/instrukcje_dla_podrozujacych_mlodych_szlachcicow.html)

[https://www.wilanow-palac.pl/polacy\\_rzadko\\_doskonale\\_umieja\\_gadac\\_po\\_francusku\\_nauka\\_jezykow\\_w\\_czasie\\_educacyjnych\\_wojazy.html](https://www.wilanow-palac.pl/polacy_rzadko_doskonale_umieja_gadac_po_francusku_nauka_jezykow_w_czasie_educacyjnych_wojazy.html)

[https://www.wilanow-palac.pl/stroje\\_staropolskich\\_podroznikow.html](https://www.wilanow-palac.pl/stroje_staropolskich_podroznikow.html)

[https://www.wilanow-palac.pl/papuga\\_i\\_pomarancze\\_kilka\\_slow\\_o\\_wydatkach\\_i\\_zakupach\\_mlodych\\_polskich\\_podroznikow\\_epoki\\_baroku.html](https://www.wilanow-palac.pl/papuga_i_pomarancze_kilka_slow_o_wydatkach_i_zakupach_mlodych_polskich_podroznikow_epoki_baroku.html)

[https://www.wilanow-palac.pl/wokol\\_xvii\\_wiecznych\\_podroznych\\_gospod.html](https://www.wilanow-palac.pl/wokol_xvii_wiecznych_podroznych_gospod.html)

**Najważniejsze czasy:**

W dniach 3-16 grudnia 1653 r. w trakcie powstania Chmielnickiego doszło do bitwy pod Żwańcem, w dniu 16 grudnia doszło do podpisania ugody żwanieckiej. W latach 1652–1654 na morzu toczyła się wojna angielsko-holenderska, w 1653 r. doszło do bitwy morskiej pod Portland oraz starcia pod Livorno. W dniu 16 grudnia 1653 r. Oliver Cromwell został Lordem Protektorem Anglii, Szkocji i Irlandii.

**Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord:** Anna Markiewicz